



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowego Biura
Lustracyjnego w Warszawie Andrzeja Golca

w sprawie osoby lustrowanej **V. K.**

w przedmiocie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 kwietnia 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 12/22

zmieniającego orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt III K 84/21,

**uchyła zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt III K 84/21, Sąd Okręgowy
w Poznaniu:

1. na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów stwierdził, że V. K. złożyła w dniu 27 marca 2010r. niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 7 ust. 1 cytowanej ustawy;

2. na podstawie art. 21a ust. 2a i 2b ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów orzekł wobec V.K. utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy, a także zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt. 2-68 cytowanej ustawy na okres lat 3 (trzech).

Orzeczenie zawiera również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Od powyższego orzeczenia apelacje wywiedli obrońca osoby lustrowanej i prokurator.

Obrońca zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu: obrazę art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., pominięcie dowodu z przesłuchania świadka E. H., nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka męża lustrowanej, oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do IPN-u o nadesłanie akt sprawy J. F. i Z. T. , błąd w ustaleniach faktycznych, nieujawnienie materiału dowodowego, na który powołał się sąd i przyjęcie niewłaściwej podstawy prawnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W konkluzji skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia lustracyjnego i stwierdzenia, że lustrowana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia w zakresie środków określonych w art. 21a ust. 2b ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów na korzyść osoby lustrowanej. Podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej przez orzeczenie wobec V. K. w pkt 2 zakazu pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2 - 68, podczas gdy zakaz ten dotyczy funkcji publicznych określonych w art. 4 pkt 2 - 57 i 61 ustawy lustracyjnej, co spowodowało, że pomimo prawidłowych podstaw prawnych zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. 2, poprzez zmianę zakresu zakazu o pełnienie funkcji publicznych, o których mowa w art. 4 pkt 2-57 i 61 ustawy lustracyjnej.

Orzeczeniem z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 12/22, Sąd Apelacyjny w Poznaniu:

1. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że:
 1. w jego pkt. 1, jako datę złożenia oświadczenia lustracyjnego przyjął dzień 27 marca 2017 r. oraz uzupełnił podstawę prawną zawartego tam rozstrzygnięcia o wskazanie, że przepisy te stosuje w brzmieniu obowiązującym dnia 28 października 2017 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U.2021.1633 t.j.);
 2. w jego pkt. 2, uzupełnił podstawę prawną zawartego tam rozstrzygnięcia o wskazanie, że przepisy te stosuje w brzmieniu obowiązującym przed dniem 28 października 2017 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 21a ust. 2b ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U.2021.1633 t.j.) oraz przyjął, że orzeczony w nim zakaz obejmuje także pełnienie funkcji publicznych, o których mowa w art. 4 pkt 2-57 wymienionej ustawy we wskazanym wyżej brzmieniu;
 3. w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

W orzeczeniu tym zamieszczono również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego orzeczenia kasację, na niekorzyść lustrowanej, wywiódł Prokurator Generalny, który zaskarżył wymienione orzeczenie w całości zarzucając mu „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 4 § 1 k.k. i art. 116 k.k. oraz art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej w ten sposób, że zmieniając orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 listopada 2021 roku o sygnaturze akt III K 84/21, jako podstawę prawną jego rozstrzygnięć niezasadnie zastosował art. 4 § 1 k.k. i wynikający z treści tego przepisu nakaz stosowania ustawy obowiązującej w dacie złożenia oświadczenia lustracyjnego przez V. K. , jako dla niej względniejszej, pomijając jednocześnie treść art. 116 k.k., którego prawidłowa wykładnia nie zezwala na stosowanie w postępowaniu lustracyjnym przepisów części ogólnej Kodeksu karnego, przez co orzekł zakazy pełnienia funkcji publicznych określone w art. 4 pkt 2-57 ustawy lustracyjnej, podczas gdy, zgodnie z obowiązującym w czasie orzekania brzmieniem art. 21a ust. 2b tej ustawy, zakaz winien obejmować funkcje określone w art. 4 pkt 2-57 i 61 tejże ustawy”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Skarżący ma bowiem rację wskazując, że orzeczenie sądu odwoławczego zapadło z rażącą obrazą przepisów art. 4 § 1 k.k., art. 116 k.k. oraz art. 21a ust. 2b ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 342 ze zm.) – dalej powoływana jako ustawa lustracyjna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat wyrażany jest trafny pogląd, że ustawa lustracyjna nie jest inną ustawą przewidującą odpowiedzialność karną w

rozumieniu art. 116 k.k. Przypomnieć wypada, że w obszernym (odwołującym się tak do poglądów wyrażonych w doktrynie i judykatach polskich sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego, jak i stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt V KK 389/12, Sąd Najwyższy stanowczo wskazała, że »tzw. ustawy lustracyjne, zarówno poprzednia z dnia 11 kwietnia 1997 r., jak i obecna z dnia 18 października 2006 r., normowały i normują odpowiedzialność typu represyjnego, nie będącą odpowiedzialnością karną, o jakiej mowa w Kodeksie karnym, a tym samym nie były one i nie są także "inną ustawą karną" w rozumieniu art. 116 k.k., zaś przepisy Kodeksu karnego mogą być stosowane do tej odpowiedzialności jedynie wtedy, gdy sama ustawa lustracyjna wyrażnie się do nich odwołuje oraz, ewentualnie, w drodze analogii«. Stanowisko to jako trafne było przywoływane przez Sąd Najwyższy także w późniejszych latach (zob.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2018 r., IV KK 177/17). Tak więc w ustawie lustracyjnej nie ma wyraźnego odwołania do kodeksu karnego, przepisy tego aktu mogą być stosowane do odpowiedzialności lustracyjnej jedynie na zasadzie analogii. Zasadniczą przesłanką sięgania do analogii z ustawy jest zaś (poza stwierdzeniem luki rzeczywistej) istotne podobieństwo stanów faktycznych przy takim samym motywie legislacyjnym, co wyraża stara paremia *ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio* - gdzie taki sam cel, tam taka sama dyspozycja ustawy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r., I KZP 5/09). W analizowanym przypadku takiego podobieństwa nie da się jednak wykazać. Z preambuły ustawy lustracyjnej wynika wszak jednoznacznie, że jednym z głównych celów jej uchwalenia była "konieczność zapewnienia obsady funkcji, stanowisk i zawodów wymagających zaufania publicznego przez osoby, które swoim dotychczasowym postępowaniem dają i dawały w przeszłości gwarancje uczciwości, szlachetności, poczucia odpowiedzialności za własne słowa i czyny, odwagi cywilnej i prawości", a nadto zapewnienie "obywatelom prawa do informacji o osobach pełniących takie funkcje, zajmujących takie stanowiska i wykonujących takie zawody". Zasadnie zatem Trybunał Konstytucyjny wskazał, że polskie rozwiązania lustracyjne można zaliczyć do modelu określonego w literaturze jako model klaryfikacji historycznej. W modelu tym - w przeciwieństwie do modelu odpłaty, w którym wartością przyświecającą procedurom lustracyjnym jest zadośćuczynienie

społecznemu odczuciu sprawiedliwości - chodzi przede wszystkim o ujawnienie prawdy historycznej oraz o zapewnienie, by funkcje publiczne sprawowały osoby o wysokich kwalifikacjach moralnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2015 r., P 31/12). W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że podstawowym celem przepisu art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej (podobnie jak i art. 21a ust. 2a tej ustawy) jest nie tyle wyrządzenie osobie, która złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, dolegliwości (choć niewątpliwie dolegliwość jest immanentnie z zakazem pełnienia funkcji publicznej związana), ale zagwarantowanie społeczeństwu, że osoba, która złożyła takie oświadczenie, nadużywając tym samym społecznego zaufania, nie będzie pełniła funkcji publicznych. Jest przy tym oczywiste, że aby ten cel mógł być spełniony, zakaz musi dotyczyć funkcji publicznych, które mogą być sprawowane aktualnie, tj. w dniu wydania orzeczenia, a nie funkcji, które mogły być sprawowane w momencie złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Przyjęcie odmiennej interpretacji prowadziłoby *ad absurdum*. Następstwem jej zastosowania mogłaby być sytuacja, w której zakazem objęte byłoby sprawowanie funkcji w momencie wydania orzeczenia już nieistniejących, a poza jego zakresem pozostawałyby niezwykle ważne funkcje publiczne, których możliwość sprawowania (np. w związku z utworzeniem nowych, nieistniejących wcześniej urzędów czy stanowisk) powstała dopiero po dacie złożenia nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego).

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że nie istniały żadne podstawy, by na gruncie przedmiotowej sprawy odwołać się do treści art. 4 § 1 k.k. i w konsekwencji orzec wobec V. K. zakaz pełnienia funkcji publicznej na podstawie art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia przez nią niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, tj. wyłącznie zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-57 tej ustawy, zamiast w oparciu o przepis art. 21a ust. 2b w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którym to brzmieniem „wydając orzeczenie stwierdzające fakt złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, sąd orzeka zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-57 i 61, na okres od 3 do 10 lat”.

Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w niniejszym orzeczeniu jest przy tym w pełni spójne z poglądami wyrażonymi przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia: 29 lipca 2020 r., III KK 345/19, 6 maja 2020 r., III KK 595/19, 1 września 2015 r., V KK 413/14.

Podzielenie stanowiska skarżącego, iż sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisów art. 4 § 1 k.k. i art. 116 k.k. oraz art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej, które to naruszenia bez wątpienia miały istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), wywołało konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym, uwzględniając zapatrywania prawne Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny jeszcze raz przeprowadzi kontrolę orzeczenia pierwszej instancji, a następnie wyda rozstrzygnięcie urzeczywistniające standardy sprawiedliwości materialnej i proceduralnej.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.